
„Dług a podatki”

Przejadamy „zapasy”, nie będzie oszczędności i luzu fiskalnego na kryzys, będziemy podnosić podatki!

Warszawa

5 października 2015

Wprowadzenie

Dług państw rozwiniętych rośnie i będzie rósł w najbliższych latach...

-przyrost długu nie jest możliwy do utrzymania. Ale zaprzestanie wzmocnienia wzrostu długiem rodzi ryzyko wstrząsów politycznych i gospodarczych.
- Nie wiemy kiedy i jak państwa rozwinięte rozwiążą ten dylemat. Wiemy natomiast, że sposób rozwiązania jak i termin rozwiązania będą miały wpływ na dług Polski.

W Polsce rosną zarówno dług publiczny jak i prywatny.

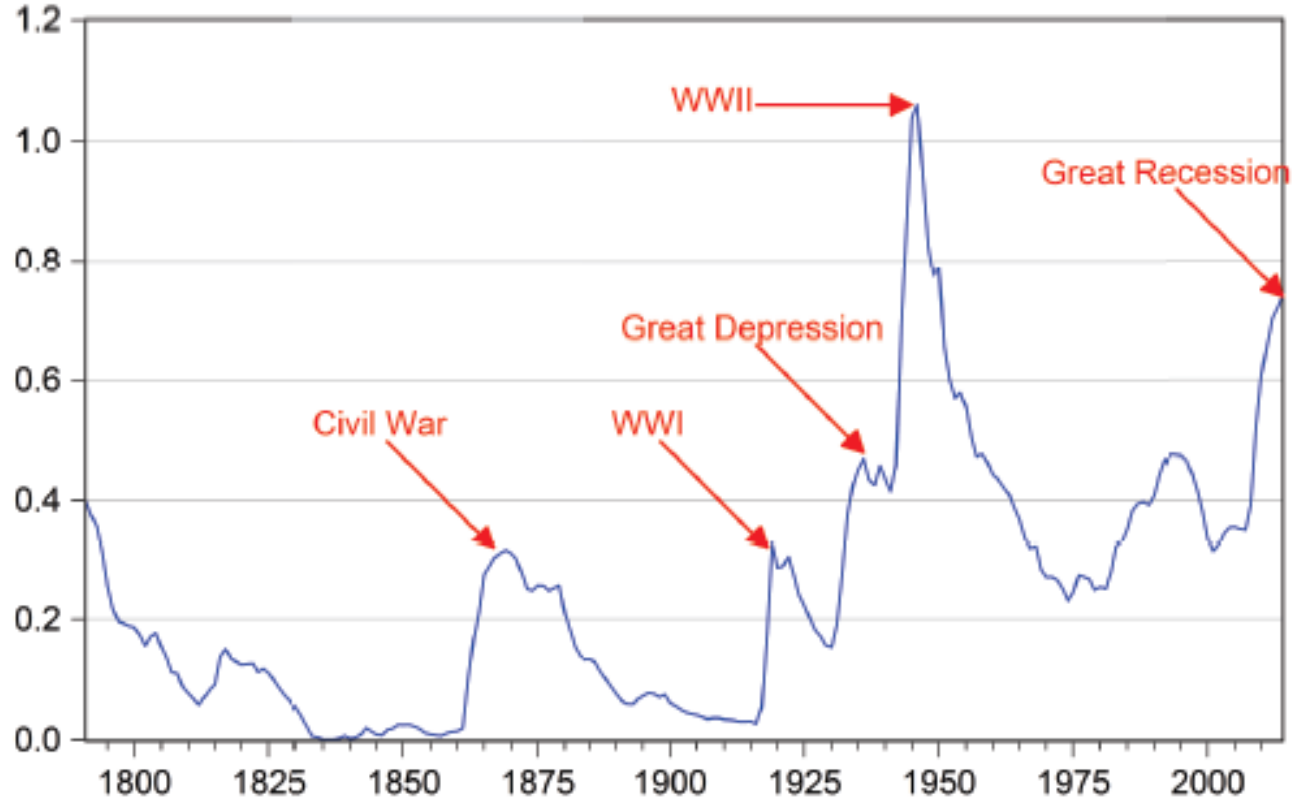
- W 15 lat prawie podwoiliśmy sumę oficjalnego długu publicznego i długu prywatnego w relacji do PKB!
- Zapożyczanie się przez średniej wielkość półperyferyjną gospodarkę w środku kryzysu zadłużenia państw rozwiniętych jest wysoce nieroztropne.

Kryzys długu w Polsce: nie czy, a kiedy!

- Jeśli wcześniej nie zderzymy się z konstytucyjnymi ograniczeniami długu to zewnętrzny szok gospodarczy wywoła kryzys spłacalności długu.
- W latach 2020-2030 mamy spore ryzyko kryzysu, którego skutkiem będzie **skokowa podwyżka podatków.**

Dług państw rozwiniętych rośnie i będzie rósł w najbliższych latach

Dług do PKB w USA



Źródło:

What is a Sustainable Public Debt?

Pablo D'Erasmus, Enrique G. Mendoza, and Jing Zhang

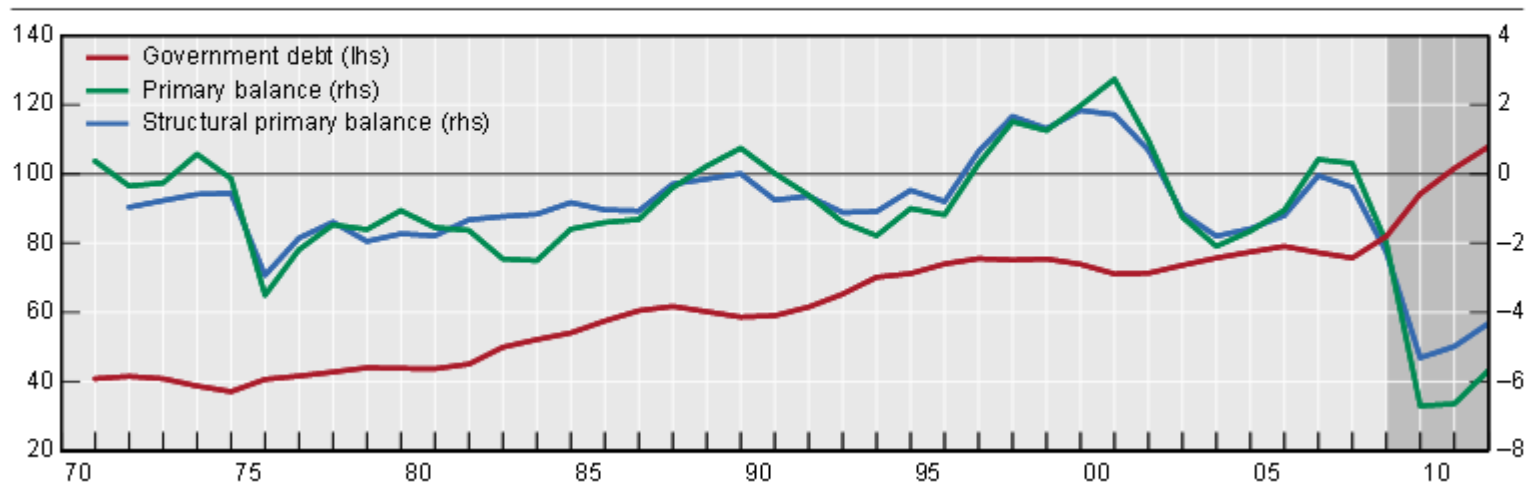
NBER Working Paper No. 21574 September 2015

Nigdy w czasie pokoju USA nie odnotowało tak szybkiego i tak dużego przyrostu zadłużenia.

Dług do PKB w 21 najbardziej rozwiniętych państwach

Government gross debt and primary fiscal balance in industrial economies¹

As a percentage of GDP



Źródło:

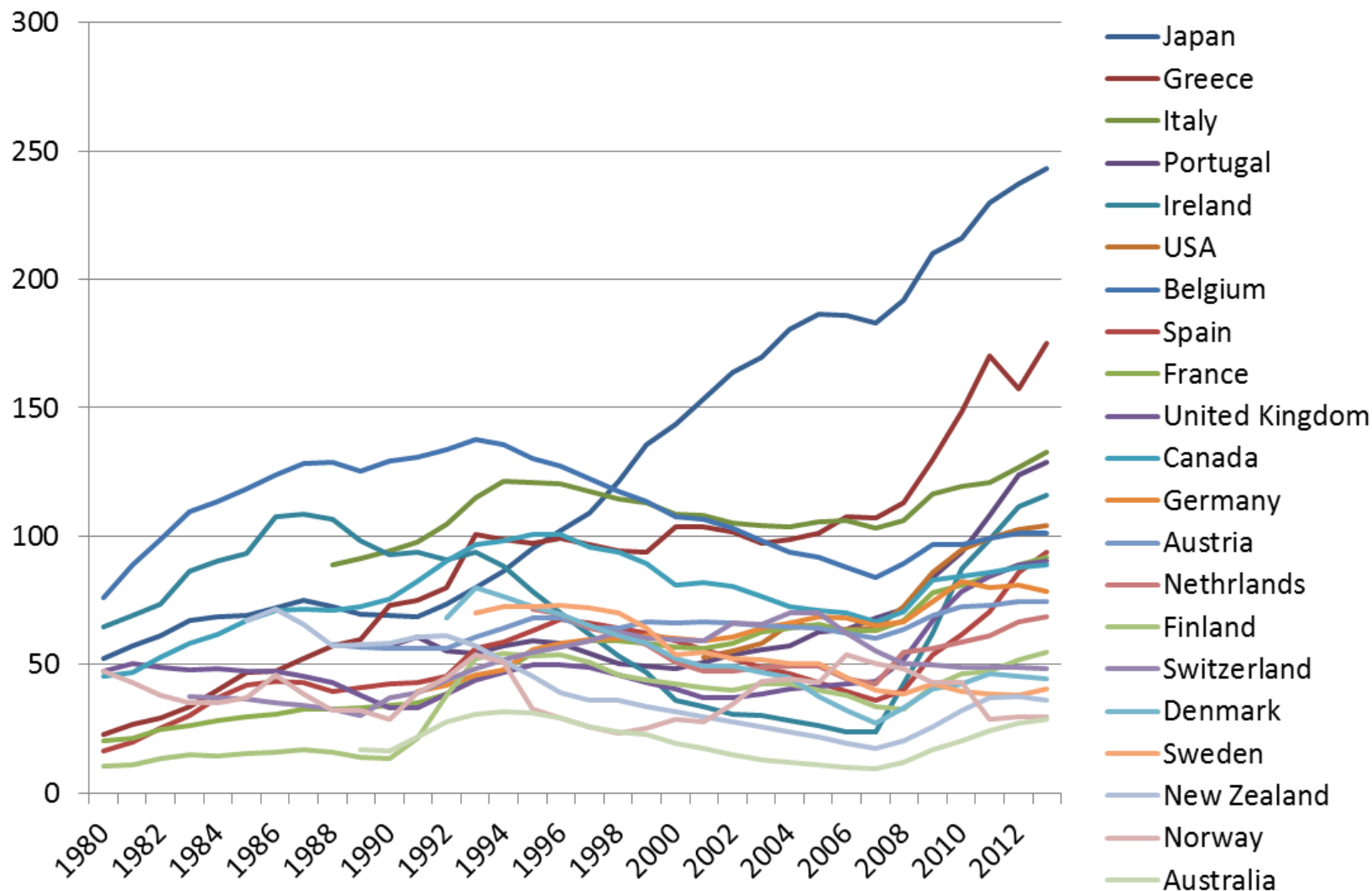
The future of public debt: prospects and implications

Stephen G Cecchetti, M S Mohanty and Fabrizio Zampolli

BIS Working Papers No 300 March 2010

W latach 70ych dług do PKB państw rozwiniętych wynosił około 40%. Do 2010 wzrósł do 80%. I prognozowano, że w 2015 sięgnie ponad 100%.

Dług państw rozwiniętych rośnie i będzie rósł w najbliższych latach



Źródło: WEO, Oct 2014

Przez ostatnich 45 lat dług do PKB państw rozwiniętych wzrósł z 40% do ponad 100%. Ta dynamika nie jest możliwa do utrzymania.

Co to jest dług możliwy do obsługiwanania (sustainable debt) ?

Ekonomiści definiują dług możliwy do obsługiwanania jako sytuację gdzie: bieżąca wartość wszystkich przyszłych pierwotnych nadwyżek budżetowych jest wyższa niż bieżąca wartości zadłużenia.

Tak mniej teoretycznie: prognoza dochodów, wydatków i PKB → prognozowany Dług/PKB

- jeśli w długim okresie czasu deficyt będzie równy lub mniejszy niż tempo wzrostu gospodarki to dług będzie możliwy do utrzymania, bo będzie tym samym lub mniejszym procentem PKB niż obecnie (a obecny poziom długu przecież jest obsługiwany)

lub w wersji słabszej (bo nie zakładającej stałego lub spadającego długu do PKB):

- jeśli w długim okresie czasu tempo wzrostu długu będzie niższe niż realne oprocentowanie to dług będzie możliwy do utrzymania (bardziej po ludzku jeśli pomimo krótkoterminowego wzrostu długu w długim okresie dług spada to pomimo kosztu wysokiego spłacenia długu w międzyczasie jest on spłacalny)

Politycy wolą tę drugą słabszą definicję obsługiwalności. Ale zależy ona nie tylko od krótkoterminowych prognoz PKB, podatków i wydatków (bardziej mierzalnych czynników), ale również od opinii o tym, co politycy zrobią w dalszej przyszłości (mało mierzalne czynniki).

- W praktyce na stosowanie tej drugiej słabszej definicji obsługiwalności pozwolić sobie mogą bardziej wiarygodne państwa jak USA, Wlk. Brytania czy nawet Irlandia raczej spłacały w przeszłości swój dług (prawie) w całości to raczej im wierzymy, że zrobią to w przyszłości.
- Wszystkim innym będziemy dość uważnie patrzeć na wasz dług do PKB, a jak się potkniecie to nie zrolujemy wam długu i będzie niewypłacalni.

Jedna definicja długu obsługiwanego zakłada stabilizację długu w relacji do PKB . Druga dopuszcza chwilowe skoki długu do PKB pod warunkiem wiarygodnego planu zmniejszenia długu w przyszłości. Matematycznie obie są poprawne – ćwiczenia z logicznej spójności politycznych wypowiedzi i dostępnych danych oraz prognoz. W praktyce na tę mniej ograniczającą definicję pozwolić sobie bezkarnie mogą bardziej wiarygodne państwa.

Co to jest dług możliwy do obsługiwanania (sustainable debt) ?

Gdy pojawiają się wątpliwości co do obsługiwalności długu ekonomiści mierzą skalę działań potrzebnych, by przywrócić dług do możliwych do utrzymania poziomów i zastanawiają się czy jest politycznie możliwa:

- jak dużej zmiany w podatkach i wydatkach potrzeba by ustabilizować lub zmniejszyć poziom długu do PKB,
lub w wersji bardziej kryzysowej
- jak wysokie cięcie wydatków i podnoszenie podatków będzie potrzebne przy danym spadku wpływów podatkowych i wzroście wydatków budżetowych by przywrócić obsługiwalność długu.

W rzeczywistości o obsługiwalności długu decyduje niemierzalne przez ekonomistów postrzeganie działań polityków przez rynki finansowe:

- Dług staje się niemożliwy do utrzymania na skutek utraty możliwości dalszego refinansowania.
- Do utraty możliwości refinansowania wystarczy, że rynki finansowe przestają wierzyć, że politycy podejmą działania potrzebne do zabezpieczenia pełnej i terminowej spłaty długu.

Spadek dochodów państwa i wzrostu jego wydatków, które przesuwają skalę potrzebnych cięć w wydatkach i podniesienia podatków w obszar politycznie niemożliwy nie jest konieczny, by dług stał się niespłacalny. Wystarczy zmiana postrzegania przyszłych działań polityków....

Czy polski dług jest możliwy do obsłużenia?

Do 2008:

- dług do PKB nie przekroczy 60%,
- mamy to zapisane w konstytucji,
- to jest prosty do weryfikacji test intencji naszych polityków co do rozsądnego prowadzenia finansów Polski.

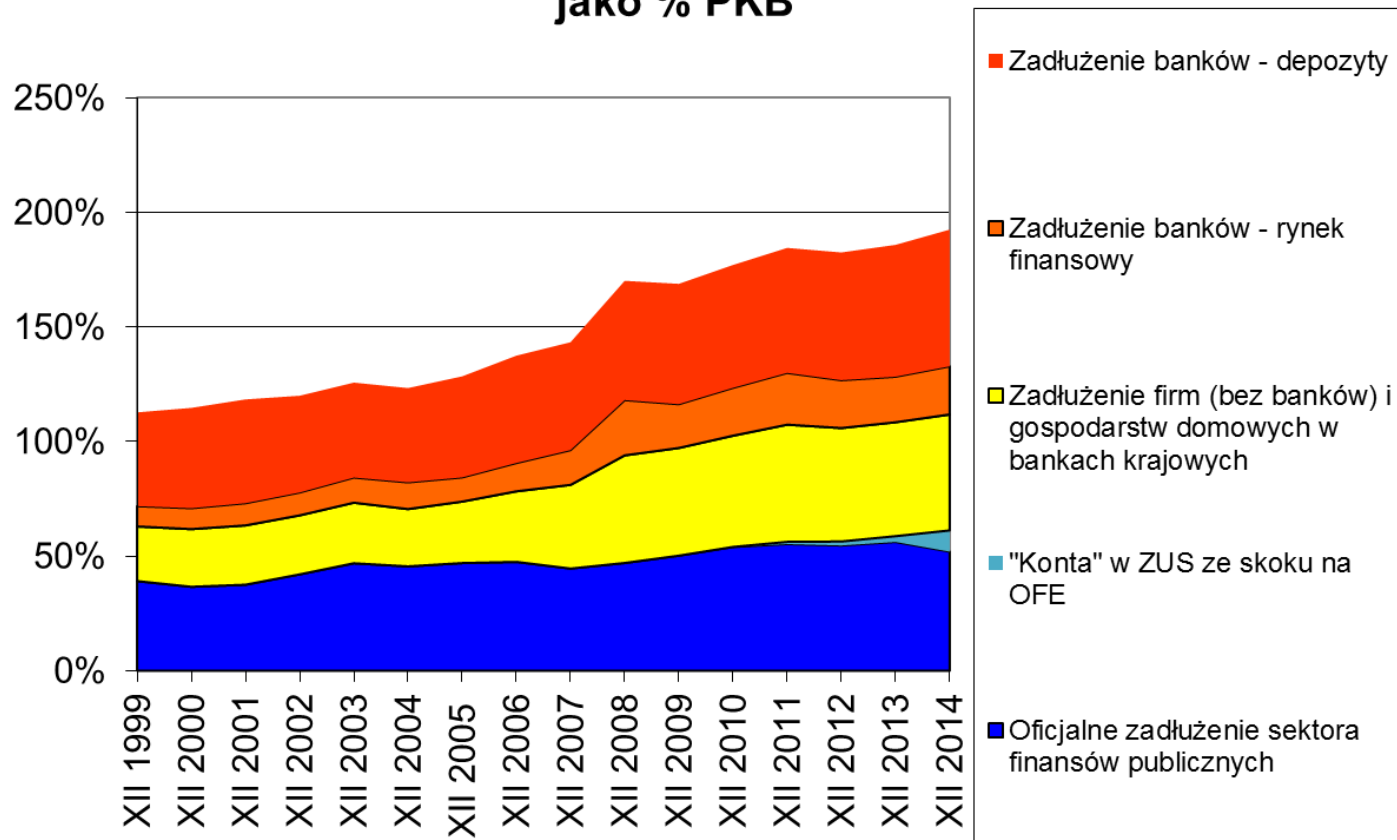
Po 2008:

- no dobra dług przekroczył 60%, ale tylko trochę
- zmieniliśmy definicję długu i sięgnęliśmy po pieniądze z OFE oraz z Funduszu Rezerwy Demograficznej, ale to były jednorazowe działania, które się nie powtórzą.
- teraz będzie reguła wydatkowa która spowoduje, że przyszłe rządy nie będą za bardzo zwiększać relacji zadłużenia do PKB.

Obsługiwalność naszego długu Tusk i Rostowski w wyższym niż uprzednio stopniu powiązali z oceną działań przyszłych polskich polityków przez zagraniczne rynki finansowe.

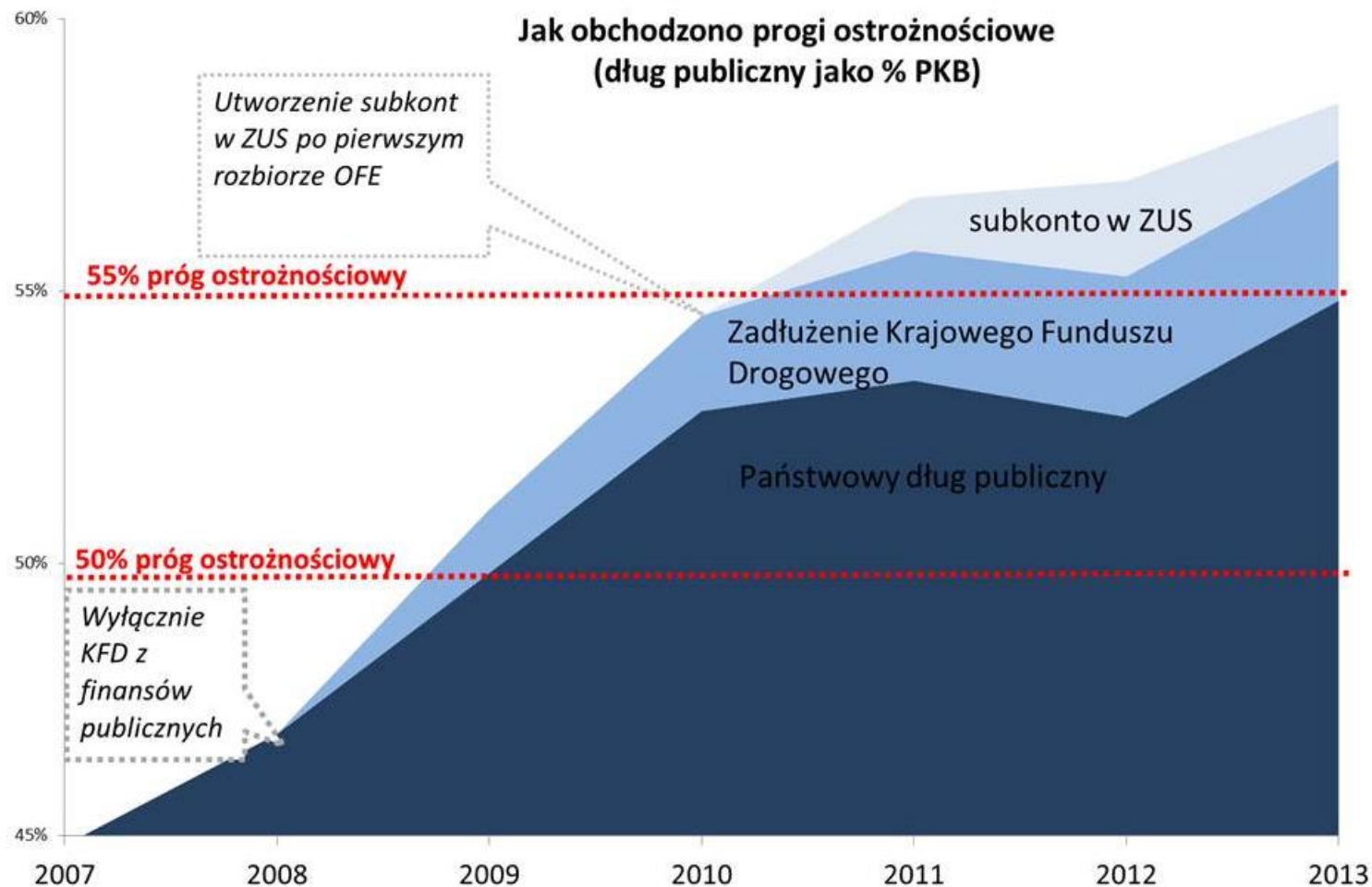
W Polsce rośnie zarówno dług publiczny jak i prywatny

Zadłużenie banków, firm, gospodarstw domowych oraz oficjalny dług sektora publicznego jako % PKB



Na razie problem wysokiego i rosnącego długu maskuje w miarę szybkie tempo wzrostu PKB. Gdy wzrost gospodarczy zatrzyma się lub znacznie spowolni będziemy mieć kryzys długu.

Rząd polski uprawia coraz bardziej twórczą księgowość



Źródło: FOR, Dawid Samoń

Na razie problem rosnącego długu publicznego zamiatamy pod dywan, nazywając dług czymś innym niż dług. W 2008 z definicji długu wyjął KFD. W 2010 pierwszy rozbiór OFE przesunął część długu oficjalnego do ukrytego. W 2013 drugi rozbiór OFE powtórzył ten manewr.

Średnia półperyferyjna gospodarka bardzo ryzykuje jeśli obecnie zwiększa dług.

Średniej wielkości półperyferyjna gospodarka jest bardziej narażona na niekorzystne zewnętrzne wydarzenia niż wysoce rozwinięte gospodarki światowego centrum gospodarczego → powinna mieć mniejsze zadłużenia.

Z czterech czynników kształtujących dług do PKB, tj.:

- Historyczny zastany poziom długu do PKB
- Realne stopy procentowe
- Realne tempo wzrostu PKB
- **Nadwyżka budżetowa przez kosztem spłaty długu**

władza polityczna gospodarki takiej jak Polska kontroluje jedynie ten ostatni.

W ciągu ostatniego pokolenia już raz nie spłaciliśmy naszego długu, co plasuje nas wśród mniej wiarygodnych państw dłużników.

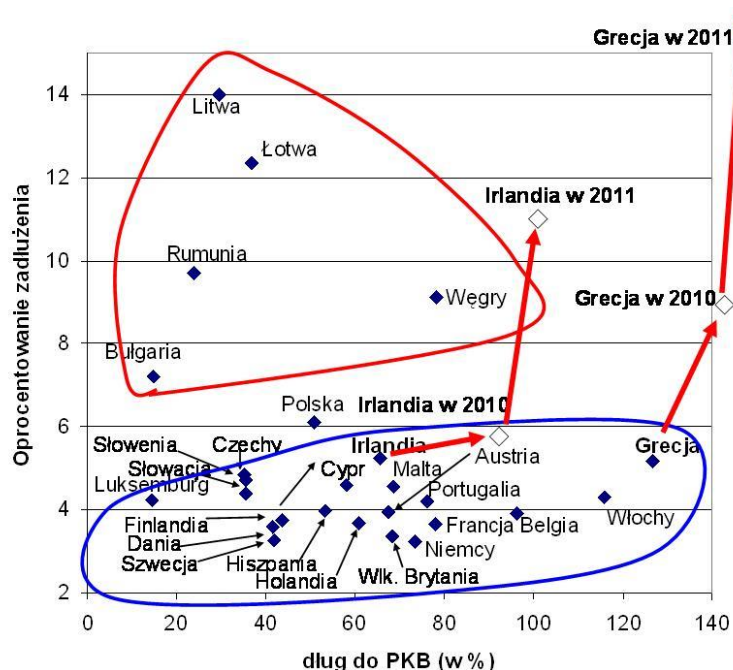
Modele i wskaźniki właściwe dla gospodarek rozwiniętych nie są wyznacznikami dla naszej gospodarki, bo mamy mniejszą kontrolę nad nią i jesteśmy mniej wiarygodnym dłużnikiem.

Średnia półperyferyjna gospodarka bardzo ryzykuje jeśli obecnie zwiększa dług...

Nasz dług kosztuje nas więcej: minister Rostowski opowiadał, że mamy mały dług liczony jako PKB w porównaniu do państw zachodniej Europy typu Niemcy, Francja czy Wielka Brytania. Owszem mamy. Zapomniał dodać, że ciężar długu to iloczyn wysokości długu do PKB i oprocentowania długu.

Koszt naszego długu może się zmienić szybciej niż dla ustabilizowanych państw Zachodu.

Oprocentowanie długoterminowe długu publicznego w 2009 (oś pionowa) oraz długu do PKB w 2009 (oś pionowa):



Już kiedyś państwa zachodu poradziły sobie z wyższym długiem po II WŚ...?

Demografia była zupełnie inna i były spore rezerwy wzrostu we włączaniu państw trzeciego świata i państw postsocjalistycznych do gospodarki międzynarodowej.

Modele i wskaźniki właściwe dla gospodarek rozwiniętych nie są wyznacznikami dla naszej gospodarki, bo mamy mniejszą kontrolę nad nią i jesteśmy mniej wiarygodnym dłużnikiem.

Mamy jeszcze dług ukryty...

Szacunki ukrytego długu publicznego w Polsce		
Autor	Data szacunku	Wysokość ukrytego długu
Stanisław Gomułka, Piotr Jaworski, CASE/CEU	1998	251%-370%
Robert Holzmann, Robert Palacios and Asta Zviniene, World Bank	2004	220% - 379% PKB
Eurostat/ECB Task Force on the statistical measurement of the assets and liabilities of pension schemes in general government	2008	255% - 287% PKB
Paweł Dobrowolski, Instytut Sobieskiego	2009	co najmniej 170% PKB
Janusz Jabłonowski, Departament Statystyki Narodowego Banku Polskiego	2011	182% PKB
Emil Ślązak, Szkoła Główna Handlowa	2011	141% PKB na rok 2010, wzrośnie do 351% PKB na 2040
Aleksander Łaszek, Szkoła Główna Handlowa, FOR	2013	193% PKB

Dług ukryty dotyczył nigdyś odległej przyszłości. Ta nigdyś odległa przyszłość się zbliża.

Znajdź różnice:

2010



Dług publiczny jawny i ukryty w kontekście reformy emerytalnej

Dr Bogusław Grabowski

Wiosenna szkoła Leszka Balcerowicza

Warszawa, 21 maja 2010

2012



„Nie ma pojęcia długu ukrytego.”

Bogusław Grabowski w TOK FM

26 czerwca 2013:

Prezentacja dostępna pod :

http://www.for.org.pl/upload/File/WSLB_2010/B.Grabowski_Dlug%20publiczny%20Ojawni%20i%20ukryty%20a%20reforma%20emerytalna_WSLB_2010.pdf

Rozmowa w radiu dostępna pod :

<http://bi.gazeta.pl/im/7/14174/m14174297.mp3>

Twórcza księgowość jest wspierana propagandą opartą na kłamstwie



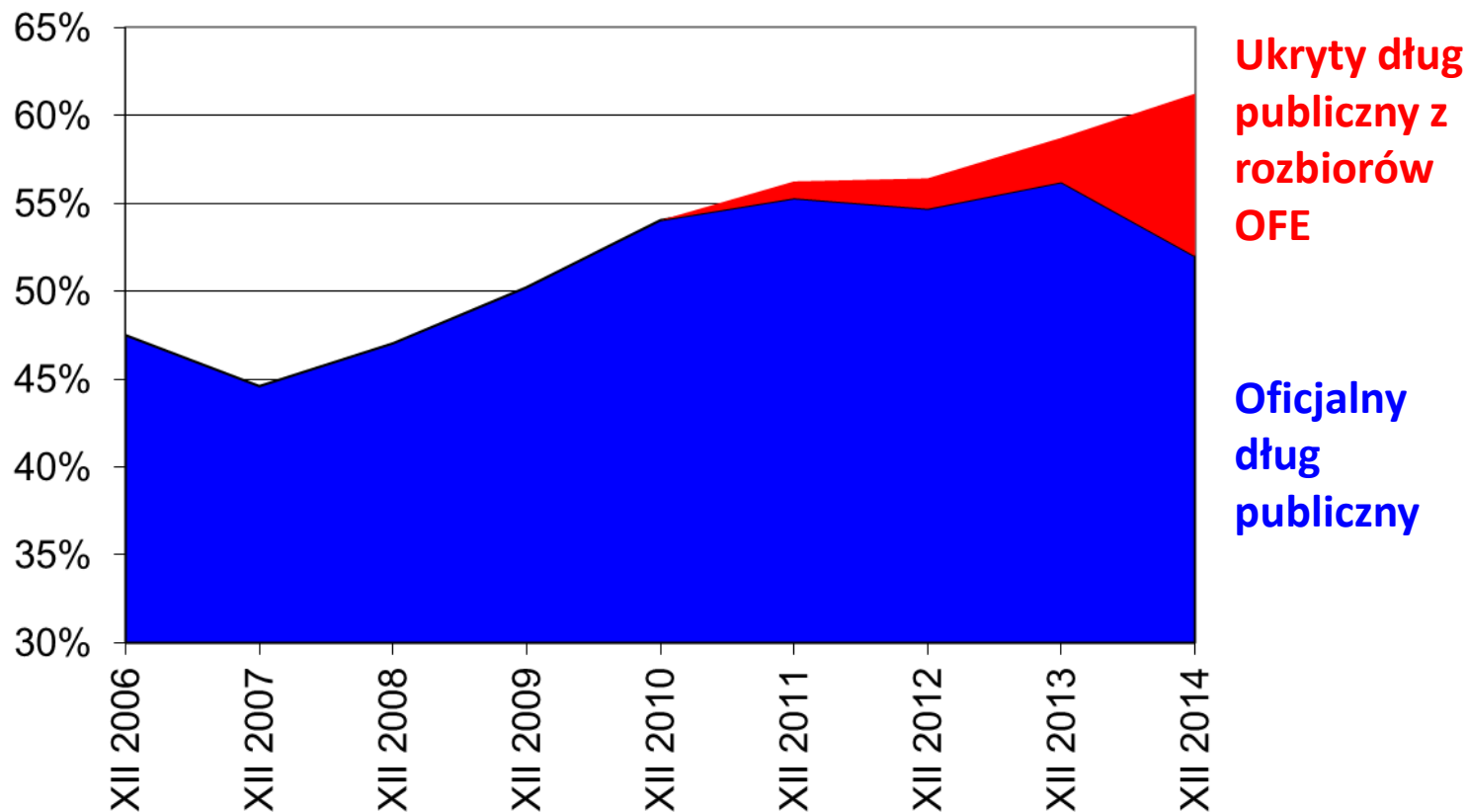
„Demontaż reformy emerytalnej oznacza zaniechanie sensownego, strategicznego projektu, który stał się już wzorem dla innych krajów. Oznacza cofnięcie się o dekadę. Byłaby to wielka polityczna porażka tego rządu. Nie róbmy z tej reformy kozła ofiarnego złożonego na ołtarzu nieudolności i kunktatorstwa rządu.”

Dariusz Rosati, Gazeta Wyborcza, 16 lutego 2011 tyt.
"Rząd znalazł się w pułapce "tu i teraz"

2 lata później Dariusz Rosati przewodniczył sejmowej Komisji Finansów Publicznych, która przepchnęła ustawę zabierającą oszczędności 16 mln Polaków w ciągu 4-dniowego posiedzenia Sejmu.

Nie można oprzeć się wrażeniu, że objęcie wysokich stanowisk państwowych powoduje zanik świadomości problemu wysokiego długu publicznego.

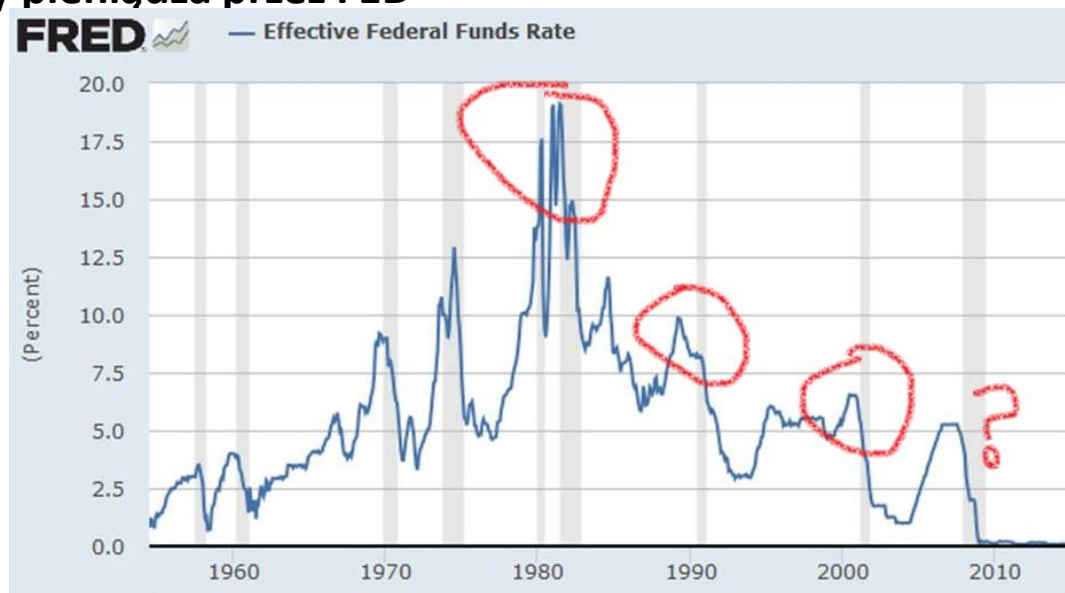
Zadłużenie publiczne jako % PKB Oficjalne + "konta" w ZUS



Nowy rząd i kolejną pójdą utartą drogą: kolejny rozbiór OFE, dalsze chowanie długu. Gdy przestanie to wystarczać czeka nas skokowa podwyżka podatków oraz cięcie wydatków.

Nie znamy bezpośredniego detonatora kryzysu długu ani jego daty...

- **Podniesienie ceny pieniądza przez FED**



- W ostatnich 30 latach, gdy stopy procentowe w USA znacznie się podnosiły nasza gospodarka dostawała rykoszetem wyższego kosztu pożyczania oraz mniejszego popytu zagranicą. Bankructwo Polski za Jaruzelskiego (początek lat 80ych), fiasko reform Rakowskiego (końcówka lat 80ych), spowolnienie podczas kryzysu rosyjsko-azjatyckiego (druga połowa lat 90ych) wszystkie były poprzedzone zwiększeniem kosztu pieniądza przez amerykański bank centralny.
- Uniknąć negatywnych skutków droższego pieniądza udało się nam tylko raz: ostatnio. Kiedy to **jednorazowe wydarzenia** jak otworenie rynku UE na nasze produkty po 2004, ogromne dotacje unijne oraz podłączenie pod kwitnącą wbrew reszcie świata gospodarkę niemiecką zamortyzowało wpływ droższego pieniądza na Polskę.

...ale możemy szacować, że podniesienie oprocentowania przez FED lub istotne spowolnienie gospodarki niemieckiej pchną zadłużenie publiczne Polski w kierunku niespłacalności.

Nie znamy bezpośredniego detonatora kryzysu długu ani jego daty...

A jeśli nie podniesienie ceny pieniądza przez FED to grożą nam jeszcze:

- Niemiecka gospodarka kiedyś wejdzie w recesję
- Koniec dużych transferów z UE
- Wyczerpanie się naszych rezerwy wzrostu:
 - prywatyzacja niewydajnych państwowych firm,
 - otworzenie na handel ze światem zachodnim,
 - import technologii i know-how,
 - młode społeczeństwo.
- Wzrost wydatków emerytalnych związany z przejściem na emeryturę wyżu obecnych 50 latków
- Fala niewypłacalności państw rozwiniętych.

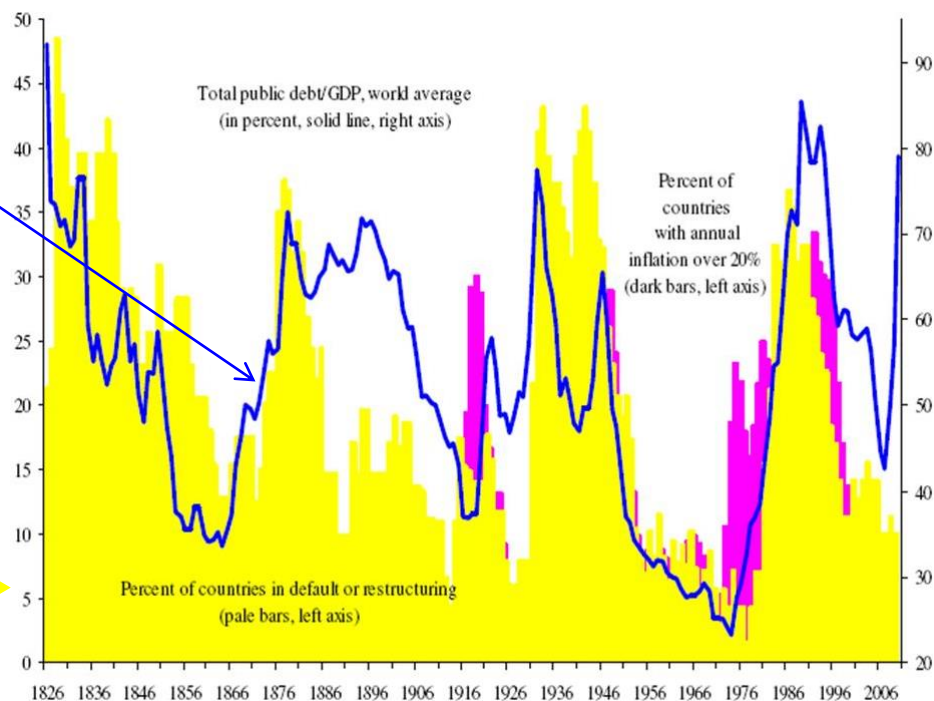
...ale możemy szacować, że podniesienie oprocentowania przez FED lub istotne spowolnienie gospodarki niemieckiej pchną zadłużenie publiczne Polski w kierunku niespłacalności.

Nadchodzi fala niewypłacalności państw rozwiniętych

- Kryzysy finansowe mają to do siebie, że chodzą stadami. Nie są to "stada" przypadkowe. Zazwyczaj powstają w wyniku wojen lub masowych upadłości banków, które powodują skokowy wzrost zadłużenia państw:

Niebieska linia: dług do PKB – średnia światowa

Żółte słupki: procent państw, który na bieżąco nie reguluje swoich zobowiązań



Źródło: "From Financial Crash to Debt Crisis", Reinhart & Rogoff, NBER Working Paper 15795, March 2010

To, że przez pół wieku po II WŚ państwa rozwinięte raczej obsługiwały swój dług w całości i na czas nie oznacza, że tak będzie w przyszłości. Ich rosnące zadłużenie sugeruje zmianę.

Na koniec....

- Możecie sobie państwo wymyślić dowolny system podatkowy.
- Ale jeśli nie zapewni on politykom zwiększenia wpływów podatkowych to albo nie zostanie wdrożony, albo po wdrożeniu w perspektywie dekady zostanie zastąpiony innym, które te większe wpływy podatkowe im umożliwi.